

## 26 lipca 2012. Komentarz ojca Jacka Salija

(Jr 2,1-3.7-8.12-13) Pan skierował do mnie następujące słowo: Idź i głoś publicznie w Jerozolimie: To mówi Pan: Pamiętam wierność twej młodości, miłość twego narzeczeństwa, kiedy chodziłaś za Mną na pustyni, w ziemi, której nikt nie obsiewa. Izrael jest świętością Pana, pierwszym plonem Jego zbiorów. Ci wszyscy, którzy go spożywają, stają się winni, spotka ich nieszczęście - wyrocznia Pana. A Ja wprowadziłem was do ziemi urodzajnej, byście spożywali jej owoce i jej zasoby. Weszliście i zbeczczyliście moją ziemię, uczyniliście z mojej posiadłości miejsce pełne odrazy. Kapłani nie mówili: Gdzie jest Pan? Uczni w Piśmie nie uznawali Mnie; pasterze zbuntowali się przeciw Mnie; prorocy głosili wyrocznie na korzyść Baala i chodzili za tymi, którzy nie dają pomocy. Niebo, niechaj cię na to ogarnie osłupienie, groza i wielkie drżenie! - wyrocznia Pana. Bo podwójne zło popełnił mój naród: opuścili Mnie, źródło żywej wody, żeby wykopać sobie cysterny, cysterny popękane, które nie utrzymują wody.

(Jr 2,1-3.7-8.12-13)

Pan skierował do mnie następujące słowo: Idź i głoś publicznie w Jerozolimie: To mówi Pan: Pamiętam wierność twej młodości, miłość twego narzeczeństwa, kiedy chodziłaś za Mną na pustyni, w ziemi, której nikt nie obsiewa. Izrael jest świętością Pana, pierwszym plonem Jego zbiorów. Ci wszyscy, którzy go spożywają, stają się winni, spotka ich nieszczęście - wyrocznia Pana. A Ja wprowadziłem was do ziemi urodzajnej, byście spożywali jej owoce i jej zasoby. Weszliście i zbeczczyliście moją ziemię, uczyniliście z mojej posiadłości miejsce

pełne odrazy. Kapłani nie mówili: Gdzie jest Pan? Uczni w Piśmie nie uznawali Mnie; pasterze zbuntowali się przeciw Mnie; prorocy głosili wyrocznie na korzyść Baala i chodzili za tymi, którzy nie dają pomocy. Niebo, niechaj cię na to ogarnie osłupienie, groza i wielkie drżenie! - wyrocznia Pana. Bo podwójne zło popełnił mój naród: opuścili Mnie, źródło żywej wody, żeby wykopać sobie cysterny, cysterny popękane, które nie utrzymują wody.

(Ps 36,6-11)

REFREN: W Tobie, o Panie, mamy źródło życia

Do nieba sięga, Panie, Twoja łaska,  
a Twoja wierność aż po same chmury.  
Twoja sprawiedliwość jak góry wysokie,  
a Twoje wyroki jak ogromna otchłań.

Jak cenna jest Twoja łaska,  
przychodzą do Ciebie ludzie  
i chronią się w cieniu Twych skrzydeł,  
sycą się obfitością Twojego domu,  
poisz ich potokiem Twoich rozkoszy.

Albowiem w Tobie jest źródło życia  
i w Twojej światłości oglądamy światło.  
Zachowaj Twoją łaskę dla tych, co Ciebie znają,  
a sprawiedliwość Twoją dla ludzi prawego serca.

(J 15,15b)

Nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od mego Ojca.

(Mt 13,10-17)

Uczniowie przystąpili do Jezusa i zapytali: Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich? On im odpowiedział: Wam dano poznać tajemnice królestwa niebieskiego, im zaś nie dano. Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie; kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma. Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją. Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie. Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępiały i oczy swe zamknęli, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli: i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił. Lecz szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą. Bo zaprawdę, powiadam wam: Wielu proroków i sprawiedliwych pragnęło ujrzeć to, na co wy patrzycie, a nie ujrzeli; i usłyszeć to, co wy słyszycie, a nie usłyszeli.

Komentarz.

Co znaczą te słowa Pana Jezusa: "Bo kto ma, temu będzie jeszcze dodane, a kto nie ma, temu zabiorą również to, co ma"? Kluczem podczas szukania odpowiedzi na to pytanie niech nam będzie

pouczenie Pana Jezusa, że chodzi tu o "tajemnicę Królestwa Bożego", czyli o taki dar, że Pan Bóg w moim życiu i postępowaniu naprawdę jest na pierwszym miejscu.

Bo to jest tak: Jeśli Pan Bóg w moim życiu jest na pierwszym miejscu, wtedy wszystko układa się po Bożemu - i moje relacje z innymi, i moja miłość do najbliższych, i mój stosunek do spraw materialnych. Natomiast jeśli jestem daleko od Królestwa Bożego, wówczas nawet to, co dla mnie najdroższe, traci swoją prawdę. Wiadomo na przykład, że dobro własnych dzieci jest w życiu normalnych ludzi czymś najszczególniej ważnym. Ale czy ty naprawdę kochasz swoje dzieci, jeśli nie stawiasz Boga na pierwszym miejscu?

Ktoś inny wiele serca i energii wkłada w zdobywanie dóbr materialnych. Ale czy naprawdę posiada swoje bogactwa ktoś taki, kto stał się ich niewolnikiem? Kiedy Pan Bóg jest dla mnie naprawdę na pierwszym miejscu, wtedy człowiek umie prawdziwie cieszyć się również tym, co posiada.

Jeszcze o drugiej "tajemnicy Królestwa Bożego" mówi nam dzisiaj Pan Jezus, mianowicie o zatwardziałości ludzkiego serca. Bo rzeczywiście, jest to właściwie niepojęte, że można oglądać dzieła Boże i nie dostrzegać ich Autora, przyjmować dary Boże i nawet nie pomyśleć o Boskim Dawcy, słuchać słowa Bożego i nie słyszeć zawartej w nich prawdy.

Niestety, takie właśnie są konsekwencje tego, że ktoś nie stawia Boga na pierwszym miejscu. Na to nie ma rady, ludzkie serce robi się wtedy zatwardziałe. Żeby naprawdę znaleźć Boga, trzeba Go szukać jako Kogoś Absolutnie Pierwszego. Żeby dostąpić daru miłości do Boga, nie można nikogo ani niczego innego kochać na pierwszym miejscu.

Pan Jezus mówi w dzisiejszej Ewangelii: "Szczęśliwe oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą". W świetle całej dzisiejszej Ewangelii można również powiedzieć: Ale biedne oczy tych, którzy widzą i nie mogą uwierzyć, i biedne uszy tych, którzy słuchają świętej Ewangelii, ale rozumieją ją po swojemu i nie słyszą w niej słowa Bożego.

Panie Jezu, daj nam tę łaskę, aby nasze oczy i uszy były szczęśliwe i błogosławione!

o. Jacek Salij